

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 sierpnia 2018 r.,
sprawy **P. G.**
skazanego za czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 16 lutego 2018 r., sygn. akt IX Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 30 października 2017 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić skazanego P. G. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wchodzące w ich skład wydatki przejąć na rachunek Skarbu Państwa;**
- 3) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. C., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji w charakterze obrońcy z urzędu P. G.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 października 2017 r., sygn. akt III K [...] Sąd Rejonowy w W. uznał P. G. za winnego tego, że w okresie od 5 grudnia 2013 r. do 6 grudnia 2013 r. w W. z hipermarketu A. sp. z o.o. działając w krótkich odstępach czasu, z

góry powziętym zamiarem zabrał w celu przywłaszczenia alkohol o łącznej wartości 1.869,50 zł w ten sposób, że w dniu 5 grudnia 2013 r. zabrał w celu przywłaszczenia 3 sztuki butelek o pojemności 0,7 l alkoholu marki J. poprzez wyniesienie poza linię kas, gdzie wartość szkody wyniosła 457,95 zł na szkodę hipermarketu A. sp. z o.o., a w dniu 6 grudnia 2013 r. zabrał w celu przywłaszczenia 3 sztuki butelek o pojemności 0,7 l alkoholu marki J. oraz 5 sztuk butelek o pojemności 0,7 l alkoholu B. poprzez wyniesienie poza linię kas, gdzie wartość szkody wyniosła 1.411,55 zł na szkodę hipermarketu A. sp. z o.o., tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz A. sp. z o.o. 1.869,50 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego w której zarzucił temu orzeczeniu: obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k., a także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, oraz naruszenie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 16 lutego 2018 r., sygn. akt IX Ka [...], zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca skazanego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił mające istotny wpływ na jego treść, rażące naruszenie przepisów prawa:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaniechaniu należytego rozpoznania przez Sąd Okręgowy zarzutów wywiedzionych przez obrońcę skazanego w apelacji, w szczególności dotyczących niewyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, niezgodnie z regułami zasady swobodnej oceny dowodów, dowolne dokonanie oceny niektórych dowodów, ich wybiórczą ocenę oraz dowolne uznanie, którym z dowodów Sąd daje wiarę, a którym odmawia mocy dowodowej, a dotyczących tego, że:

- a) oskarżony pierwotnie oświadczył, że dokonał kradzieży 3 butelek alkoholu w dniu 6 grudnia 2013 r., a następnie w tym samym dniu, że 8 butelek co wskazuje na sprzeczność wyjaśnień oskarżonego,
- b) z nagranego monitoringu nie widać w żaden sposób osób i co robią, które są widoczne na nagraniach, a także co i w jakich ilościach chowają;
- c) żaden dowód nie dał podstaw do stwierdzenia, że „oskarżony nie wynosił wszystkich butelek jednocześnie, faktycznie nie byłby w stanie umieścić pod bluzą 8 czy 5 butelek alkoholu”;
- d) czyn skazanego należy zakwalifikować jako czyn ciągły, w sytuacji, gdy pierwotnie został złożony wniosek w trybie art. 335 k.p.k., który nie został uwzględniony przez sąd i pierwotnie skazany został oskarżony o popełnienie dwóch czynów, z których jeden przedawnił się w dniu 1 stycznia 2016 r. (czyn z dnia 5 grudnia 2016 r.) ze względu na to, że był wykroczeniem, co stało się podstawą błędnego uznania, że oskarżony dokonał kradzieży alkoholu w liczbie wskazanej przez oskarżyciela w akcie oskarżenia, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku czym kierował się wydając wyrok oraz powodów, dla których uznał, że zarzuty apelacji obrońcy skazanego są niezasadne, w efekcie czego apelacja obrońcy została rozpatrzona w sposób pobieżny, mało wnikliwy;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów i popadnięcie przez Sąd w dowolność ocen, w szczególności przy aprobowaniu ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie oceny wyjaśnień skazanego, a także nieuwzględnienie przy tej ocenie szeregu okoliczności przemawiających na korzyść skazanego, skutkujących niewłaściwym przyjęciem, iż skazany wypełnił znamiona czynu zabronionego, a w szczególności dotyczących tego, że skazany podał prawidłową liczbę alkoholu, w sytuacji gdy z notatki i z przesłuchania wynikają znaczne różnice, a także ze względu na to, że z żadnego z dowodów nie wynika, aby oskarżony kilkakrotnie wychodził i wracał w to samo miejsce celem kradzieży określonej liczby butelek;

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez powielenie za Sądem Rejonowym ustaleń, że oskarżony nie wynosił wszystkich butelek jednocześnie, faktycznie nie byłby w stanie umieścić pod bluzą 8 czy 5 butelek alkoholu, co

powodowało jego kilkakrotny powrót w to samo miejsce celem zaboru większej ilości alkoholu, w sytuacji gdy oskarżyciel przedstawił nagrania z monitoringu, z których wynika, że bliżej nieokreśleni mężczyźni w danym dniu tylko jednokrotnie chowali bliżej nieokreślone przedmioty, a nie przedstawił on żadnych nagrań, z których wynika, że mężczyźni widoczni na nagraniach wracali wielokrotnie w dane miejsce;

4. art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez:

- a) ustalenie, że czyn skazanego należy zakwalifikować jako czyn ciągły (...);
- b) z nagranego monitoringu nie wynika aby jedną z osób widocznych na nagraniu był P. G., a także by kilkakrotnie w danym dniu wracał w to samo miejsce celem kradzieży alkoholu;
- c) ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika aby w ogóle doszło do kradzieży określonej liczby butelek alkoholu, bowiem z przedłożonego nagrania nie wynika w żaden sposób, aby rzeczy, które mogą być chowane, są butelkami alkoholu, a także ze względu na to, że nie zabezpieczono żadnego materiału dowodowego, z którego wynika, że ze sklepu ukradziono określona ilość – liczbę butelek alkoholu, co skutkowało utrzymaniem w mocy orzeczenia rażąco niesprawiedliwego;

5. art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez nieuwzględnienie wniosku obrońcy o przyznanie kosztów za postępowanie przygotowawcze i nieuwzględnienie kosztów za posiedzenie w dniu 16 marca 2016 r. w sytuacji, gdy obrońca złożył wniosek o przyznanie kosztów za pomoc udzieloną w postępowaniu przygotowawczym w kolejnych pismach procesowych

i wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości, jak również poprzedzającego wyroku Sądu I instancji oraz uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i poprzedzającego wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania lub o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i zmianę wyroku Sądu I instancji w pkt 5 poprzez przyznanie obrońcy z urzędu kosztów udzielonej pomocy

prawnej z urzędu wg norm przypisanych z uwzględnieniem udzielenia pomocy prawnej w trakcie postępowania przygotowawczego oraz posiedzenia w dniu 16 marca 2016 r.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest w sposób oczywisty bezzasadna. Takimi są wszystkie podniesione w niej zarzuty.

Sposób sformułowania tych zarzutów, argumenty wskazane na ich uzasadnienie, a także sposób określenia podstawy prawnej (czwartego i piątego zarzutu) nie respektują reguł postępowania kasacyjnego, w szczególności tych odnoszących się do funkcji i charakteru kasacji, jej jedynie dopuszczalnych podstaw oraz przedmiotu. To implikowało konieczność uznania oczywistej bezzasadności tej kasacji, bowiem – zgodnie z treścią art. 536 k.p.k. – Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację tylko w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Przepis ten wprawdzie wprowadza trzy wyjątki, których zaistnienie pozwala Sądowi Najwyższemu na szersze rozpoznanie kasacji, niemniej jednak *in concreto* te wyjątki nie wystąpiły. To oznaczało, iż obowiązkiem sądu kasacyjnego było rozpoznanie zarzutów kasacji obrońcy skazanego tylko w kształcie i formule w jakich je sformułowano.

Przekonanie o oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy skazanego wynika z następujących okoliczności.

1. Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym stronom od prawomocnych wyroków sądu odwoławczego kończących postępowanie oraz od prawomocnych postanowień tego sądu o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93 a k.k. (art. 519 k.p.k.). Taki nadzwyczajny charakter tego środka warunkowany prawomocnością orzeczeń, które są jego przedmiotem i które – jako takie – korzystają z domniemania prawidłowości, powoduje, iż funkcją kasacji nie jest dublowanie przeprowadzonej w sprawie kontroli instancyjnej i inicjowanie kolejnego odwoławczego postępowania, ale jedynie eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych aż tak poważnymi uchybieniami, iż z tej racji takie orzeczenia

nie powinny funkcjonować w obrocie prawnym demokratycznego państwa. Taka systemowa rola kasacji rodzi dalsze procesowe – regulowane ustawą – konsekwencje. Jej bowiem podstawą może być – obok uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. – tylko równe im rangą „inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku” (art. 523 § 1 k.p.k.). Przy czym to skarżący ma wykazać w kasacji zarówno to, że podnoszone uchybienie miało charakter „rażący”, jak i to, iż równocześnie mogło mieć „istotny”, a więc nie jakikolwiek, wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Oznacza to, że nie każde uchybienie, którym jest dotknięte prawomocne orzeczenie sądu odwoławczego może być podstawą skutecznego zarzutu kasacji, której jest ono przedmiotem.

Tymczasem obrońca skazanego w czterech pierwszych zarzutach kasacji wytknął Sądowi Okręgowemu dokonanie kontroli odwoławczej wyroku Sądu *meriti* w sposób rażąco naruszający określone w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. zasady kontroli instancyjnej. Analizując treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku w kontekście zarzutów i uzasadnienia apelacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu I instancji nie sposób podzielić tego przekonania. Sąd Okręgowy w sposób wystarczający (tak z uwagi na treść zebranego w sprawie materiału dowodowego i sposób jego oceny przez Sąd *meriti*, jak i na treść argumentów apelacji obrońcy) odniósł się do zarzutów przez niego podnoszonych i podał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powody dla których uznał ich bezzasadność. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że Sąd Okręgowy uchybił – i to rażąco i tak, że mogło mieć to istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku – przepisom art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. W istocie sam skarżący w kasacji ograniczył się do powielenia (nawet dosłownie) przytoczonych w apelacji argumentów. Uzasadnienie samej kasacji jest lakoniczne i nie wykazuje konkretnych (wynikających z zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy argumentacji) przesłanek kreowania tego rodzaju zarzutu w kasacji. Znaczna część przytoczonych w uzasadnieniu kasacji okoliczności odnosi się wprost do wyroku Sądu *meriti*, nie będącego wszak przedmiotem jej zaskarżenia. Nadto użyta tam przez obrońcę argumentacja świadczy z jednej strony o tym, iż próbuje on w ten sposób skłonić Sąd Najwyższy do dokonania powtórnej kontroli instancyjnej wyroku Sądu *meriti*, z drugiej zaś strony o tym, że obrońca dąży do zakwestionowania poprawności przyjętych

ustaleń faktycznych. Tego zaś rodzaju praktyki nie są – zwłaszcza tylko w takiej formie – dopuszczalne w kasacji.

Nadto znamienne jest to, że skarżący te swoje wnioski i oceny formułuje niejednokrotnie nie licząc się z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego. To powoduje, iż już przez to samo nie sposób ich jako trafnych zaaprobować. I tak w swoich rozważaniach obrońca skazanego pomija zupełnie, że:

- skazany został 7 grudnia 2013 r. ujęty przez ochronę sklepu na gorącym uczynku kradzieży 2 butelek alkoholu W. o pojemności 0,7 l (k.1,8);

- już w czasie tego zatrzymania skazany przyznał się do tego, iż z tego samego sklepu 6 i 7 grudnia 2013 r. zabierał w celu przywłaszczenia alkohol (k.10);

- będąc po raz pierwszy przesłuchany w dniu 8 grudnia 2013 r. skazany nie tylko przyznał się do zaboru z tego sklepu w dniu 5 grudnia 2013 r. 3 butelek o pojemności 0,7 l alkoholu, a 6 grudnia 2013 r. – w sumie – 8 butelek alkoholu, ale także twierdził, iż „wszystkie te alkohole chował pod kurtkę, a wcześniej wkładał je do torby aluminiowej i dlatego nie działały bramki w sklepie”, jak też twierdził, iż „w opisanych dniach działał sam nikt z nim nie kradł” (k.26);

- te pierwsze wyjaśnienia skazany podtrzymał w toku kolejnego przesłuchania w dniu 9 grudnia 2013 r. (k.58);

- po zatrzymaniu skazanego w H. na podstawie ENA w dniu 4 grudnia 2014 r. złożył on w dniu 23 kwietnia 2015 r. kolejne wyjaśnienia, które dotyczyły zarzucanych mu kradzieży dokonanych w innych sklepach na terenie Polski (k.147);

- podstawą zwrotu sprawy przez Sąd Rejonowy w W. prokuraturze, na podstawie art. 343 § 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 k.p.k. w dniu 16 marca 2016 r., było to (co w swoich rozważaniach obrońca ignoruje), iż zaistniała „konieczność modyfikacji wniosku złożonego w trybie art. 335 k.p.k. poprzez m.in. rozważenie czy czyny zarzucane nie stanowią jednego czynu popełnionego w związku z art. 123 k.k.”;

- dopiero na rozprawie przed sądem oskarżony najpierw przyznał, że 7 grudnia 2013 r. został zatrzymany za kradzież, nie pamięta co dokładnie ukradł, i stwierdził, iż faktycznie „wówczas przyznał się do zarzutów z dni wcześniejszych”,

ale następnie dodał, że uczynił tak bo „policja mu zaproponowała, że jak się przyzna to nie pójdzie siedzieć” (k.119);

- zeznania K. P. – tj. ochroniarza pokrzywdzonego hipermarketu, który złapał skazanego na gorącym uczynku dokonania kradzieży w dniu 7 grudnia 2013 r. (które potwierdził na rozprawie w dniu 30 października 2017 r. – k.231) wykazują, że „z nagrania z 5 grudnia 2013 r. wynika ewidentnie, że mężczyzna, który zabiera alkohol to ten sam mężczyzna zatrzymany na kradzieży w dniu 7 grudnia – P. G.”;

- odtworzenie nagrań z monitoringu pozwoliło Sądowi *meriti* poczynić takie spostrzeżenia jak te ujęte w protokole z rozprawy z dnia 12 września 2017 r. (k.180-181);

- sam skazany przed sądem przyznał, iż „wtedy dokonywałem przeróżnych kradzieży, ponieważ mama wyrzuciła mnie z domu, a ja potrzebowałem pieniądze na jedzenie i na wynajem pokoju, żeby nie spać pod mostem” (k.120).

2. Formułując drugi i trzeci zarzut kasacji i wytykając w nich Sądowi Okręgowemu – w istocie – także samoistną obrazę art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (czego dowodzi treść tych zarzutów) obrońca skazanego nie dostrzega nadto tego, iż Sąd ten nie miał procesowej okazji by samoistnie te normy naruszyć. Sąd ten bowiem tylko dokonywał kontroli instancyjnej wyroku Sądu *meriti* w związku z podnoszącą obrazę obydwu tych przepisów apelacją obrońcy oskarżonego. Sąd Okręgowy nie przeprowadzał bowiem postępowania dowodowego i nie wydał reformatoryjnego orzeczenia, w całości bowiem aprobował to wydane przez Sąd Rejonowy. Stąd też naruszenie wspomnianych przepisów można było zarzucić temu Sądowi, ale tylko w kontekście dokonywania kontroli zarzutów apelacji odnoszących się do tych norm. Wprawdzie obrońca skazanego w zarzutach 2 i 3 kasacji przywołał także przepis art. 433 § 2 k.p.k., ale już opis tych zarzutów może świadczyć o tym, że wytykał w nich Sądowi II instancji to, że „powielał ustalenia” Sądu *meriti* i przypisywał mu nie tyle wadliwe skontrolowanie działań Sądu *meriti* w kontekście przestrzegania obydwu tych norm, a autonomiczne naruszenie tak art. 7 k.p.k., jak i art. 410 k.p.k. Nie sposób też nie zauważyć całkowitej dowolności prezentowanych w ramach tych zarzutów przez obrońcę twierdzeń wynikającej przede wszystkim z nieuwzględniania przez niego wskazanych powyżej zaszłości, w tym przede wszystkim faktu, iż w toku postępowania przygotowawczego – po tym

jak skazany został przyłapany na gorącym uczynku dokonania kradzieży w tym hipermarkecie – przyznawał się on do dokonania kradzieży tej ilości alkoholu, jaką mu zarzucono w akcie oskarżenia, tłumacząc przy tym dlaczego nie zadziałały bramki. Nadto nie uwzględnia tych zeznań K. P. w których podał on o ilości pustych opakowań po alkoholu ujawnionych 5 i 6 grudnia 2013 r. w pobliżu owego filaru przy którym skazany został spostrzeżony w dniu 7 grudnia 2013 r.

3. Czwarty zarzut kasacji niezależnie od przywołania w jego podstawie prawnej (najpewniej na skutek pomyłki) art. 286 § 1 k.k., stanowi niedopuszczalny w kasacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Wprost świadczy o tym ujęta w trzech podpunktach treść tego zarzutu, jak też i to, że zarzut obraży prawa materialnego aktualizuje się tylko wtedy, gdy skarżący aprobuje poczynione *in concreto* ustalenia faktyczne. Skoro obrońca skazanego tychże zasadność podważa (ppkt a-c) to tym samym uprawniony jest wniosek o tym, że zarzut omawiany nie dotyczy obraży prawa materialnego, ale właśnie zasadności ustaleń faktycznych. Został tak przez skarżącego formalnie określony tylko najpewniej z powodu chęci respektowania owego ograniczenia ustawowego co do dopuszczalnych podstaw kasacji.

4. Ocena o oczywistej bezzasadności piątego zarzutu jest następstwem uwzględnienia dwojakiego rodzaju względów.

Po pierwsze tego, iż identycznej treści zarzut był podniesiony przez obrońcę w apelacji, a Sąd Okręgowy ten zarzut rozważył (ostatnia strona uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Obrońca w kasacji poza powieleniem tego zarzutu, w ogóle do tej argumentacji Sądu Okręgowego się nie odniósł.

Po drugie, pomimo takich zaszłości obrońca nie zarzucił w ramach tego zarzutu kasacji, aby Sąd Okręgowy dokonał kontroli instancyjnej słuszności tego zarzutu apelacji wbrew regułom postępowania odwoławczego. Nie wytykał bowiem temu Sądowi naruszenia – przy ocenie tego zarzutu – przepisów regulujących to postępowanie. W tej sytuacji przepisy przytoczone (jedynie) w podstawie prawnej tego zarzutu kasacji pozwalają nawet uznać, iż, tak jak i w apelacji, jest on skierowany do wyroku Sądu *meriti*. Zauważyć nadto należy, iż obrońca skazanego w podstawie prawnej przywołał przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., które utraciły moc w dniu 31 grudnia 2015 r., wobec

wejścia w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801), które obowiązywało do dnia 1 listopada 2016 r.

Na koniec wypada zwrócić uwagę obrońcy na regulację art. 626 § 2 k.p.k. pozwalającą na wydanie postanowienia o kosztach wówczas, gdy zachodzi konieczność ustalenia dodatkowego ich wysokości. Korekt w tym względzie nie mógł dokonywać Sąd Najwyższy w formule zmiany wyroku Sądu I instancji, albowiem (niezależnie od przedstawionej powyżej oceny zasadności kasacyjnej tego zarzutu) Sąd ten w postępowaniu kasacyjnym nie jest uprawniony do wydania tego rodzaju orzeczenia zmieniającego (art. 537 k.p.k.). Z uwagi na sytuację majątkową skazanego, stosownie do treści art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., należało go zwolnić od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Orzeczenie o należnym obrońcy wynagrodzeniu zapadło w oparciu o przepisy art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 17 ust. 3 pkt 1 w zw. z § 1 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714).

Wszystkie te względy zadecydowały o uznaniu oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy skazanego.